

MAŁGORZATA GIEŁDA

Uniwersytet Wrocławski

GODNOŚĆ CZŁOWIEKA W OTOCZENIU ADMINISTRACJI  
PUBLICZNEJ — WYBRANE ZAGADNIENIA

Zachować godność człowieka  
to pozostać wewnętrznie wolnym,  
nawet przy zewnętrznym zniewoleniu<sup>1</sup>.

Abstrakt: Otoczenie administracji publicznej tworzy wiele elementów podmiotowych i przedmiotowych, wśród nich za najważniejszy należy uznać człowieka i budowane przez niego społeczności. Człowiek jest powodem istnienia administracji publicznej, powołanej do realizowania potrzeb jednostki wynikających ze współżycia ludzi w społecznościach. Z człowiekiem (osobą) traktowanym jako jednostka lub jako część społeczności nierozzerwalnie związane jest pojęcie jego godności — traktowane jako zasada normatywna lub wartość musi być zawsze uwzględniane przez administrację publiczną. Administracja nie może działać tam, gdzie naruszałaby godność człowieka, i musi działać wtedy, gdy godność człowieka jest zagrożona. Ochrona godności człowieka powinna zawsze być fundamentalną cechą działań administracji publicznej.

Słowa kluczowe: godność, godność człowieka, administracja publiczna, zasada subsydiarności, administracja rządowa, administracja samorządowa, otoczenie, zasada subsydiarności

## ADMINISTRACJA PUBLICZNA

Administracja publiczna działa na rzecz określonej społeczności, którą tworzą ludzie. Jej podstawowym zadaniem jest „zaspokajanie zbiorowych i indywidualnych potrzeb obywateli wynikających ze współżycia ludzi w społecznościach”<sup>2</sup>. Jest ona zobowiązana do tego normatywnie i czyni to w stosunku do ludzi w sposób ogólny (na przykład prowadzenie polityki w zakresie obronności kraju, realizacja zadań publicznych w dziedzinie szkolnictwa lub w pomocy społecznej) lub szczegółowy (na przykład wydanie decyzji będącej pozwoleniem na budowę,

<sup>1</sup> Ks. Jerzy Popiełuszko, Kazanie z 29 stycznia 1984, <http://xj.popieluszko.pl/xjp/teksty-kazan/8463,29-stycznia-1984.html> (dostęp: 30.10.2016).

<sup>2</sup> J. Boć, *Pojęcie administracji*, [w:] *Prawo administracyjne*, red. J. Boć, Wrocław 2007, s. 13.

decyzji o przyznaniu miejsca danej osobie w domu opieki społecznej, decyzji o przydzieleniu miejsca dla dziecka w żłobku).

Jednak bez względu na to, czy administracja publiczna realizuje swoje zadania w sposób ogólny czy szczegółowy, zawsze robi to na rzecz określonej społeczności i/lub osób ją tworzących i nie bez powodu już po raz drugi przywołany zostaje ten związek, ponieważ zarówno nauka, jak i praktyka muszą mieć zawsze na względzie, że ostatecznym odbiorcą działań administracji publicznej i realizowanych przez nią zadań jest konkretny, realny człowiek, będący jednocześnie elementem konkretnej społeczności, mniejszej lub większej, o zasięgu miejscowym, regionalnym, międzynarodowym. Społeczności, która może być elementem państwa, regionu, powiatu, gminy, dzielnicy, która może tworzyć podmiot gospodarczy, podmiot społeczny lub podmiot publiczny. W tym opracowaniu społeczność jest rozważana przede wszystkim w aspekcie podmiotowym, który bezpośrednio i ściśle łączy się z godnością człowieka. Człowieka traktowanego jako konkretna jednostka, podmiot praw, wolności i obowiązków oraz jako część większej grupy, społeczności. Inne aspekty pojęcia „społeczeństwo”, dotyczące jego struktury, przedmiotu, organizacji, będą przywoływane tylko w zakresie niezbędnym ze względu na temat.

W każdym z tych przypadków, czy to w stosunku do konkretnego człowieka, czy w odniesieniu do społeczności, godność człowieka jest zawsze tak samo ważna, to znaczy, że wartość godności jednego człowieka jest taka sama jak godność wielu osób rozpatrywanych jako grupa (na przykład grupa społeczna), bo dla każdego jest ona taka sama. Dlatego też czyjeś niegodne zachowanie, postawa lub działanie nie są jednoznaczne z prawem do traktowania takiej osoby lub grupy tak postępującej również w sposób niegodny. Przeciwnie, w imię umacniania w świadomości ludzkiej tej ważnej zasady należy zawsze kierować się godnością swoją i innych. W wypadku zaś administracji publicznej, której cechą jest znaczne zorganizowanie, zinstytucjonalizowanie oraz wielkość (duże instytucje, duży zasięg terytorialnego oddziaływania), ważne jest nie tylko określenie w prawie konieczności jej przestrzegania, ale przede wszystkim rzeczywiste respektowanie zasady godności człowieka w praktyce.

## OTOCZENIE ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Otoczenie administracji publicznej budują przede wszystkim odbiorcy jej działań, czyli społeczności i konkretne osoby. Jednak w celu realizacji ich potrzeb administracja publiczna wchodzi w związki/interakcje także z innymi podmiotami, związanymi z nią w różnym stopniu. W ten sposób otoczenie administracji publicznej zostaje uzupełnione o podmioty prywatne i podmioty społeczne, które z nią współpracują, aby mogła ona realizować powierzone jej zadania i swoje

kompetencje. Tym, co łączy wszystkie podmioty tworzące otoczenie administracji publicznej, jest cel istnienia i działania administracji publicznej — realizacja działań na rzecz społeczności i człowieka przez zaspokajanie ich potrzeb.

Otoczenie wywiera bardzo mocny wpływ na administrację publiczną i odwrotnie, administracja publiczna kształtuje otoczenie. Czy poczynania administracji publicznej będą akceptowane, zależy przede wszystkim od tego, czy są one pożądane społecznie. Ważny jest także sposób ich realizacji, zwłaszcza dzisiaj w rzeczywistości zdominowanej przez duże podmioty gospodarcze, często narzucające ludziom i społecznościom określony styl życia.

Wzrastający stopień komplikacji procesów społecznych, znaczący wzrost tempa dokonujących się zmian cywilizacyjnych oraz ich ścisła wzajemna zależność to jedne z przyczyn wzrostu znaczenia organizacji i systemów zorganizowanych tj. administracji publicznej. Otoczenie społeczne i wchodzące w jej skład jednostki są uzależnione od administracji publicznej w podejmowanych przez nie wszelkiej aktywności<sup>3</sup>.

Otoczenie administracji publicznej jest specyficzne i inne od tych, w których działają podmioty prywatne. Realizuje ona określone prawem zadania, chroni interes publiczny i działa na rzecz dobra ogólnego. Wszystko to dzieje się w sferze publicznej, która, co podnosi J. Niczyporuk i zaznacza W. Wytrążek, „pozwała określić wzajemne relacje między społeczeństwem obywatelskim a administracją publiczną”<sup>4</sup>. Co więcej „Instytucje publiczne wydają się być w większym stopniu otwarte na wpływy otoczenia, które jednocześnie jest bardziej złożone i mniej stabilne niż w przypadku organizacji komercyjnych”<sup>5</sup>. Także misja i cele działania administracji publicznej wyróżniają ją wśród innych działających podmiotów<sup>6</sup>.

Przytoczone uwagi dotyczące otoczenia administracji publicznej wskazują, jak niezwykle ważny staje się aspekt poszanowania i ochrony godności człowieka, zwłaszcza przez administrację publiczną. Otoczenie jest jednym z czynników<sup>7</sup> wpływających na uczenie się i zarządzanie wiedzą również w podmiotach administracji publicznej, co jednoznacznie potwierdzają przeprowadzone w tym zakresie

<sup>3</sup> A. Mazurkiewicz, *Administracja publiczna a otoczenie społeczne*, [w:] *Administracja publiczna. Skrypt*, red. J. Gierszewski, s. 32, <http://januszgierszewski.pl/wp-content/uploads/2014/06/Administracja-Publiczna.-Skrypt.pdf> (dostęp: 4.04.2016).

<sup>4</sup> J. Niczyporuk, *Sfera publiczna*, [w:] *Prawna działalność instytucji społeczeństwa obywatelskiego*, red. J. Blicharz, J. Boć, Wrocław 2009, s. 119; W. Wytrążek, *Podstawowe pojęcia teorii organizacji i zarządzania w instytucjach publicznych*, s. 316.

<sup>5</sup> W. Wytrążek, *op. cit.*, s. 324.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 324, 325.

<sup>7</sup> Takimi czynnikami są też: przywództwo, kultura organizacyjna, zespoły w organizacji, strategia, struktury i systemy, proces komunikacji, zarządzanie informacjami oraz kadry, które należy postrzegać jako cechy rzeczywistych pracowników. Por. J. Rok, K. Olejniczak, *Determinanty uczenia się i zarządzania wiedzą — synteza badań empirycznych*, [w:] *Organizacje uczące się. Model dla administracji publicznej*, red. K. Olejniczak, Warszawa 2012, s. 128.

badania<sup>8</sup>. Właściwe odczytanie i rozumienie godności człowieka następuje także, a może przede wszystkim dzięki relacjom administracji publicznej z otoczeniem, bezpośrednim kontaktom, które zachodzą między ludźmi, społecznościami a administracją publiczną lub między administracją publiczną a podmiotami z nią współpracującymi. Dzięki tym relacjom z jednej strony administracja publiczna może „uczyć się człowieka”, po to by lepiej zrozumieć istotę godności, a także i po to, aby nadążać za ewolucją tego pojęcia następującą wraz z rozwojem wiedzy i świadomości ludzi. Z drugiej strony godność, jej ochrona i przestrzeganie są jednymi z podstawowych, niemalże fizjologicznych potrzeb każdego człowieka, który oczekuje od administracji publicznej jej zaspokojenia nie tylko w kontaktach z nią samą, lecz także ogólnie w stosunkach międzyludzkich. Te dwa aspekty doskonale pokazują, jak ważne dla administracji publicznej jest otoczenie w kontekście godności człowieka.

To z otoczenia płyną sygnały do administracji publicznej o jakości i celowości jej działań i realizowanych przez nią zadań publicznych. Także z otoczenia administracji publicznej docierają do niej samej oraz do ustawodawcy informacje postulujące zmiany lub nowe regulacje prawne. Ludzie, społeczności, formułując swoje potrzeby i sposoby ich realizacji, informują jednocześnie administrację publiczną o stopniu swojej świadomości oraz postrzeganiu i rozumieniu godności.

## POJĘCIE GODNOŚCI

Zasada godności<sup>9</sup> jest jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą w odniesieniu do człowieka. Przynależy mu zawsze i w każdej sytuacji, jest z nim nierozdzielnie związana<sup>10</sup>, nigdy nie może być pomijana, a człowiek nigdy nie może być jej pozbawiony. „Przypisywana jej wysoka ranga wynika z uznania człowieka (z przynależną mu godnością) za rację prawa i najwyższą prawnie chronioną wartość”<sup>11</sup>.

Prowadząc rozważania o godności człowieka, trzeba mieć zawsze na względzie dwoisty charakter samego pojęcia, można bowiem mówić o godności w ujęciu osobowym (godność osobowa) i w znaczeniu osobistym (godność osobista, nazywana także godnością osobowościową), które brzmią podobnie, ale nie oznaczają tego

---

<sup>8</sup> Kompleksowe badania na temat administracji publicznej jako organizacji uczącej się przeprowadził Karol Olejniczak wraz z zespołem w ramach projektu „MUS: Ministerstwa Uczące Się — zestaw narzędzi diagnozy i wsparcia mechanizmów organizacyjnego uczenia się kluczowych dla polityki publicznych opartych na dowodach”. Efektem prac zespołu są liczne publikacje, w tym *Organizacje uczące się*. Więcej na temat programu i publikacji: <http://www.euroreg.uw.edu.pl/pl/inne,mus> (dostęp: 5.04.2017).

<sup>9</sup> Zasada godności człowieka określana jest także jako zasada ochrony godności człowieka, zasada nienaruszalności godności człowieka lub zasada poszanowania godności człowieka. Por. Z. Duniewska, *Zasada ochrony godności człowieka*, [w:] *eadem et al., Prawo administracyjne — pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, Warszawa 2013, s. 132.

<sup>10</sup> Godność przynależy człowiekowi na zawsze, czyli od poczęcia i po śmierci.

<sup>11</sup> Z. Duniewska, *op. cit.*, s. 132.

samego. Godność osobowa jest przynależna każdej osobie, wynika z natury i faktu bycia człowiekiem. Jest więc cechą każdego z nas, jest utożsamiana z człowieczeństwem<sup>12</sup>. Według tej koncepcji — aksjologiczno-ontycznej — godność wynika z natury człowieka, jako istoty wolnej, rozumnej i mającej sumienie. „Taka godność jest wartością trwałą, powszechną, niezbywalną i równocześnie zobowiązującą ze strony innych osób”<sup>13</sup> i w stosunku do innych osób. Swoje źródło ma w osobowej strukturze człowieka, wywodzi się z faktu, że człowiek jest osobą. Charakteryzuje ją przede wszystkim „możliwość pojmowania siebie, poczucie tożsamości, dążenie do realizacji celów i planów życiowych, wolność władania sobą, samostanowienie i odniesienie do innych osób”<sup>14</sup>. Godność osobista, ugruntowana w koncepcji empirycznej dotyczy natomiast poczucia „szacunku wobec samego siebie. Poczucie to wynika zaś z godności osobowej. Godność osobistą można utracić, sprzeniewierzając się uznanym przez siebie wartościom, negując wartość siebie, tracąc kryteria oceny bądź ulegając nie akceptowanym normom i wartościom”<sup>15</sup>.

Rozróżnienie tych dwóch ujęć godności jest ważne, ponieważ godności osobowej nigdy nie można utracić, natomiast godność osobistą tak. Jednocześnie, mimo różnic, związek między godnością osobową a godnością osobistą jest bardzo wyraźny: godność osobista wynika z godności osobowej, inaczej mówiąc, godność osobowa jest fundamentem godności osobistej, warunkiem jej powstania.

W ujęciu filologicznym godność bywa też utożsamiana z takimi pojęciami jak „honor” lub „cześć”, o czym wspomina Bronisław Wróblewski już w 1936 roku<sup>16</sup>. Potwierdzają to dzisiaj definicje zawarte w słowniku języka polskiego. Zgodnie z nimi za honor uważa się „poczucie godności osobistej lub dobre imię”, „zaszczyt”, a także „kartę do gry starszą od dziesiątki”, natomiast honory to „dostojeństwa, godności, odznaczenia” lub „oznaki czci i szacunku”<sup>17</sup>. Pojęcie czci jest definiowane jako „szacunek, poważanie”, „honor, dobre imię” albo „kult, uwielbienie”<sup>18</sup>. Jak widać, w językowym ujęciu znaczenie tych trzech pojęć przeplata się do dzisiaj, co może rodzić uzasadnione trudności w ich jednoznacznym stosowaniu i rozumieniu zwłaszcza na płaszczyźnie prawnej<sup>19</sup>. W ujednoczeniu każdego z pojęć nie pomaga

<sup>12</sup> J.J. Mrozek, *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex” 2014, nr 1, 41–47, s. 43; M. Kapis, *Odpowiedzialność moralna fundamentem odpowiedzialności społecznej organizacji*, [w:] *Spoleczna odpowiedzialność — aspekty teoretyczne i praktyczne*, red. G. Polok, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Studia Ekonomiczne” 2011, nr 64, s. 28.

<sup>13</sup> J.J. Mrozek, *op. cit.*, s. 43.

<sup>14</sup> M. Kapis, *op. cit.*, s. 28.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

<sup>16</sup> B. Wróblewski, *Cześć, godność, honor*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1936, nr 8, s. 1–2.

<sup>17</sup> [www.sjp.pwn.pl/slowniki/honor.html](http://www.sjp.pwn.pl/slowniki/honor.html) (dostęp: 27.10.2016).

<sup>18</sup> [www.sjp.pwn.pl/szukaj/cześć.html](http://www.sjp.pwn.pl/szukaj/cześć.html) (dostęp: 27.10.2016).

<sup>19</sup> B. Wróblewski również zaznaczał: „Można z łatwością stwierdzić, że prawnicy mówią o czci, godności, honorze w ujęciu pozadogmatycznym, używają tych wyrazów w różnych znaczeniach. Jedni znaczeniowo utożsamiają cześć, godność i honor. Drudzy, sądząc z tekstów, przypisują

także ich interdyscyplinarność. Na gruncie prawa, zwłaszcza prawa administracyjnego oraz na potrzeby tego opracowania będzie jednak rozpatrywane tylko jedno z nich — godność przynależna człowiekowi (osobie).

Językowe rozumienie pojęcia godności występuje w różnych znaczeniach. Słownik języka polskiego podaje trzy podstawowe<sup>20</sup>: zaszczytne stanowisko, tytuł, zaszczytna funkcja<sup>21</sup>; nazwisko w zwrotach grzecznościowych<sup>22</sup>; poczucie własnej wartości i szacunek dla samego siebie.

Słowo „godność” określa sytuację, w której dana osoba zachowała się spokojnie i z rozwagą w trudnych okolicznościach albo ma określone przymioty pozwalające jej coś osiągnąć, otrzymać lub zdobyć<sup>23</sup>. Omawiane pojęcie jest także synonimem przymiotnika, wówczas gdy mówimy na przykład o „godziwych warunkach”, „godnym wynagrodzeniu”, „godnym życiu”.

Godność człowieka (*dignitas hominis*) jest pojęciem z zakresu filozofii — to jedno z podstawowych zagadnień antropologii filozoficznej, nazywanej też filozofią człowieka<sup>24</sup>. Nauka ta w badaniach czerpie nie tylko ze źródeł filozoficznych, lecz także z socjologii i prawa oraz przede wszystkim ze źródeł religijnych. Starogrecki orfizm podkreśla boskie pochodzenie duszy, która daje życie ciału<sup>25</sup>.

im odrębne znaczenie. Czasem widać, że odróżniane są te przedmioty, jednak oddanie myśli budzi wątpliwości. Wreszcie są pisarze, którzy przy zagadnieniach z dziedziny prawa karnego zabierają głos o honorze, godności, lecz dają mętne wyjaśnienia”, B. Wróblewski, *op. cit.*, s. 2.

<sup>20</sup> www.sjp.pwn.pl/sjp/;2462219 (dostęp: 27.10.2016).

<sup>21</sup> W tym znaczeniu słowo „godność” może być synonimem pojęcia „organ,” gdy mówimy, że ktoś „sprawuje godność ministra” lub synonimem urzędnika, gdy „piastuje godność urzędową”. W tym kontekście stosuje się też zwroty „godność kościelna” lub „godność świecka”.

<sup>22</sup> Chodzi o formę grzecznościową zapytania o nazwisko: „jaka jest Pana/Pani godność?”.

<sup>23</sup> M. Zieliński, *Regulacja godności we współczesnych konstytucjach*, [w:] *Prawa człowieka, idea, instytucje, krytyka*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, „Studia Erasmiana Wratislaviensis”, Wrocław 2010, s. 156. W pierwszym przypadku autor ma na myśli sytuacje, w których możemy powiedzieć, że ktoś „zachował się godnie”, zaś w drugim przypadku mowa jest o takich okolicznościach, które uprawniają do stwierdzenia, że dana osoba „jest godna, aby otrzymać odznaczenie”. W tym drugim ujęciu mieścić się też powinno inne znaczenie przymiotnikowe pojęcia „godność” tożsame z terminem „warto naśladowania”, czyli „godny naśladowania”, które autor traktuje jako odrębny zbiór. Por. *ibidem*.

<sup>24</sup> Antropologia filozoficzna, dział filozofii, czyni podstawowym przedmiotem swoich badań i rozważań człowieka i ujmuje go wielopłaszczyznowo. Filozofia człowieka odnosi się do charakteru człowieka, jego bytu osobowego, działań jakie realizuje, stara się wyjaśnić jego miejsca we wszechświecie, przyrodzie i społeczeństwie. Próbuje dać wyczerpującą odpowiedź na pytanie o to, kim jest i jakie miejsce zajmuje wśród innych bytów. Por. w tym zakresie: J. Sławiński, *Godność człowieka — dignitas hominis*, „Nauka–Etyka–Wiara” 2011, s. 105 i n. oraz monografie poruszające ten temat: A. Gaudowa, *Psychologia osobowości i antropologia filozoficzna*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Psychologiczne” 1993, z. 9; I. Bittner, *Współczesna antropologia filozoficzna: typologia nurtów, prezentacja stanowisk, wybór tekstów*, Łódź 1999; K.L. Schmitz, *W sercu ludzkiego dramatu. Antropologia filozoficzna Karola Wojtyły — Papieża Jana Pawła II*, Kraków 1997; L. Ostasz, *Rozumienie człowieka. Antropologia filozoficzna*, Olsztyn 2003.

<sup>25</sup> Por. w tym zakresie S. Kamiński, *Antropologia filozoficzna*, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/a/antropologia.pdf>, s. 1 (dostęp: 22.10.2016).



Filozofia chrześcijańska godność człowieka legitymizuje działaniem Boga, który stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo. Tak pojmowany człowiek jest jednością cielesną i duchową, albowiem „cały człowiek jest powołany do godnego, moralnego życia w przyjaźni z Bogiem i ludźmi”<sup>26</sup>. Jednocześnie wspomniana jedność człowieka przybiera postać dualizmu duszy i ciała, ponieważ mimo śmierci ciała dusza żyje nadal<sup>27</sup>. Ta wyższość osoby nad bytami nieosobowymi, wynikająca z posiadania duszy stanowi właśnie o niezbywalności godności człowieka.

Święty Tomasz z Akwinu także twierdzi, że

każdy byt osobowy jest po prostu doskonalszy od bytów nieosobowych. Oznacza to także, że każda osoba jest wyjątkowa i niepowtarzalna. Dlatego właśnie każdy człowiek jest niepowtarzalny i niedający się zastąpić, a zatem jest on niewymierną wartością. Stąd płyną metafizyczne podstawy sformułowania problemu godności osoby. Człowiekowi z racji tego, że jest osobą, przysługują pewne prawa. Nie może on być ponizany i niszczoney tylko z tego powodu, że jest człowiekiem, a więc osobą<sup>28</sup>.

Godność stała się fundamentem prawa kanonicznego od czasów Soboru Watykańskiego II<sup>29</sup>, podkreśla to także nauka społeczna Kościoła katolickiego<sup>30</sup>. Zasada godności ludzkiej została podkreślona w deklaracji *Dignitatis humanae*<sup>31</sup>. Potwierdza

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> T. Stępień, *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej św. Tomasza z Akwinu*, Warszawa 2013, s. 68.

<sup>29</sup> Sobór Watykański II był dwudziestym pierwszym soborem powszechnym Kościoła katolickiego, rozpoczęty 11 października 1962 roku przez papieża Jana XXIII, zakończył się 8 grudnia 1965 roku za papieża Pawła VI. Zapoczątkował reformy Kościoła katolickiego dotyczące zarysu koniecznych zmian w liturgii oraz wprowadził dialog ekumeniczny. Już podczas jego trwania doszło do rzeczywistego zbliżenia między Kościołem katolickim a Kościołem prawosławnym. Przyjęto wiele dokumentów normatywnych i dogmatycznych: 4 konstytucje, 9 dekretów i 3 deklaracje, w tym deklarację *Dignitatis humanae*.

<sup>30</sup> *Chrześcijańska doktryna społeczna. Stenogram z wykładów prof. Czesława Strzeszewskiego*, „Roczniki Nauk Społecznych” 4(40), KUL 2012, nr 1, s. 135. Wykładowca, mówiąc o nadużyciach ludzi bogatych w stosunku do ludzi biednych, w kontekście Nowego Testamentu zaznacza: „Przez podkreślenie wartości człowieka jako osobowości, jako istoty duchowej [Nowy Testament — przyp. M.G.] podnosi godność osoby ludzkiej do godności dziecka bożego. Przez synostwo Boże Chrystusa i Jego człowieczeństwo, ludzie zbliżyli się do Boga i dlatego ta ogromna rola Ewangelii w kierunku społecznym w zakresie podniesienia godności osoby człowieka. Prawo przyznania godności człowiekowi przejawia się w postaci dopuszczenia niewolników do społeczności chrześcijańskiej. Chrystus uzdrowia i naucza niewolników. Zrównuje godności ludzi biednych i bogatych”, *ibidem*, s. 135. Na temat znaczenia godności w społecznej nauce Kościoła katolickiego zob. także M. Seweryński, *Godność pracy człowieka w świetle nauki społecznej Kościoła*, „Nauka–Etyka–Wiara” 2011, s. 329–336; M. Stępień, *Przedsiębiorstwo w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym” 12, 2010, nr 1, s. 157, 160. Papież Franciszek kard. J.M. Bergoglio, *Chciałbym Kościoła ubogiego dla ubogich*, Kraków 2013, s. 34; J. Koperek, *Nowe demokracje i spór o naturę społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa 2001, s. 24, gdzie autor pisze wprost „Godność osoby ludzkiej jest argumentem centralnym w nauczaniu społecznym Kościoła”.

<sup>31</sup> Deklaracja *Dignitatis humanae* jest podzielona na dwie części i dotyczy wolności religijnej wszystkich osób; zob. [http://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651207\\_dignitatis-humanae\\_en.html](http://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651207_dignitatis-humanae_en.html) (dostęp: 30.10.2016).

ona prawo każdego człowieka, bez względu na jego wyznanie, do wolności religijnej, zaznacza, że człowiek nie może być do wiary zmuszany, nie może wierzyć na siłę, albowiem wtedy nie można takiego stanu nazwać wiarą. Wiara musi być świadomym działaniem i wynikać z wolnej woli człowieka, a źródło prawa do takiego działania tkwi w człowieku, bo Bóg dał człowiekowi pojęcie sprawiedliwości. W deklaracji *Dignitatis humanae* godność człowieka jest traktowana jako fundament wolności, zwłaszcza wolności religijnej i wolności sumienia. Wolność musi być też wolna od jakiegokolwiek przymusu, ponieważ tylko wtedy tworzy prawo do wyrażania swoich przekonań, które mogą być reprezentowane prywatnie i publicznie.

Podobnie w encyklice *Fides et ratio* Jana Pawła II, w której czytamy: „Przynaglany pragnieniem odkrycia ostatecznej prawdy swojego istnienia, człowiek stara się zdobyć pewne elementy uniwersalnej wiedzy, które pozwalają mu lepiej rozumieć samego siebie i coraz pełniej się realizować”<sup>32</sup>. Owo odkrycie ostatecznej prawdy i lepsze rozumienie samego siebie są uzależnione od posiadanej przez człowieka wolności, którą gwarantuje poszanowanie jego godności traktowanej jako połączenie wolnej woli i rozumu.

Aktualne i dzisiaj są słowa papieża Jana Pawła II wygłoszone podczas papieskiego przemówienia do przedstawicieli władz PRL w 1987 roku, a dotyczące pokoju i godności człowieka oraz jego niezbywalnych praw. Papież wówczas określił jasno doniosłe znaczenie godności człowieka:

Jeśli chcecie zachować pokój, pamiętajcie o człowieku. Pamiętajcie o jego prawach, które są niezbywalne, bo wynikają z samego człowieczeństwa każdej ludzkiej osoby. Pamiętajcie między innymi o jego prawie do wolności religijnej, stowarzyszenia się i wypowiedzenia swoich poglądów. Pamiętajcie o jego godności, w której muszą się spotykać poczynania wszystkich społeczeństw i społeczności. Wtedy bowiem wszystkie one: społeczności, społeczeństwa, narody, państwa, żyją pełnym autentycznie ludzkim życiem, kiedy godność człowieka, każdego człowieka nie przestaje ukierunkowywać od samych podstaw ich bytowania i działalności. [...] Wszelkie naruszenie i nieposzanowanie praw człowieka stanowi zagrożenie dla pokoju. [...] Więc trzeba zaczynać od społeczeństwa. Od ludzi [...]. Każdy z tych ludzi ma swoją osobową godność, ma prawa tej godności odpowiadające. W imię tej godności słusznie każdy i wszyscy dążą do tego, aby być nie tylko przedmiotem nadrzędnego działania władzy, instytucji życia państwowego — ale być podmiotem. A być podmiotem to znaczy uczestniczyć w stanowieniu o „pospolitej rzeczy” wszystkich [...]. Tylko wówczas naród żyje autentycznie własnym życiem, gdy w całej organizacji życia państwowego stwierdza swoją podmiotowość. Stwierdza, że jest gospodarzem w swoim domu<sup>33</sup>.

Godność łączona jest ze sprawiedliwością nie tylko w nauce społecznej Kościoła katolickiego lub w filozofii, lecz także na gruncie prawa. Zdzisław Brodecki i Anna Łunecka-Bartkiewicz w publikacji *Spacer idei przez prawo*<sup>34</sup> poddają taki

<sup>32</sup> Encyklika *Fides et ratio* Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów Kościoła katolickiego o relacjach między wiarą a rozumem, <https://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x110/encyklika-fides-et-ratio/?print=1> (dostęp: 28.10.2016).

<sup>33</sup> Cyt. za: M. Gierycz, *Jan Paweł II i polityczny potencjał chrześcijaństwa*, [w:] *Jan Paweł II i Europa*, red. K. Kalinowska, B. Brodzińska-Mirowska, M. Zamojska, Toruń 2009, s. 85.

<sup>34</sup> Z. Brodecki, A. Łunecka-Bartkiewicz, *Spacer idei przez prawo*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 31, 2014.



związek bardzo ciekawej analizie. Według nich (nie) sprawiedliwość (społeczna) ma trzy podstawowe elementy: humanitaryzm, efektywność i sprawiedliwość (sądową), które łącznie nazywają triadą idei<sup>35</sup>. Godność też zawiera się w tej triadzie. Jest wyrażana przez humanitaryzm, buduje humanitaryzm, stanowiąc o podmiotowości jednostki<sup>36</sup>. Jednak nie tylko w takim skromnym zakresie idea godności człowieka jest rozpatrywana w kontekście wspomnianej triady idei. Rozszerzając punkt widzenia triady o kontekst prawa ustrojowego (normy kompetencyjne), prawa materialnego (normy materialne) i prawa procesowego (normy procesowe), godność człowieka budująca humanitaryzm staje się pojęciem znacznie szerszym. W zakresie ustrojowym godność człowieka związana jest z pojęciem jednostki partycypatywnej i warunkowana jest przede wszystkim przez wolność, która jawi się jako prawo do samodzielnego (suwerennego) podejmowania decyzji zmierzających do osiągnięcia dobra wspólnego. W prawie materialnym godność jest utożsamiana przez prawa przyznawane jednostce, prawa człowieka. Uznanie praw jednostki, praw człowieka wynika z poszanowania godności ludzkiej. Nieposzanowanie powoduje zaprzepaszczenie praw człowieka i jest jednoznaczne z ich odebraniem. Godność w normach procesowych przybiera kształt godności proceduralnej, czyli przyznania jednostce prawa do walki o jej prawa (prawa jej przynależne naturalnie lub formalnie) w ramach „dobrych procedur”<sup>37</sup>.

## GODNOŚĆ W PRAWIE

Pojęcia godności nie można jednoznacznie zinterpretować lub utworzyć jego uniwersalnej definicji. Nie jest to możliwe, ponieważ to „pojęcie nieostre pochodzące ze sfery wartości”<sup>38</sup>, także z tego powodu nie ma ono swojej definicji normatywnej.

---

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 50. Tam autorzy zaznaczają: „W perspektywie stosunków i instytucji społecznych występujących w społeczeństwie i pomiędzy społeczeństwami związanych z problematyką nierówności społecznych i materialnych napotykaamy meta-ideę (nie)sprawiedliwości społecznej. Koncept sprawiedliwości (społecznej), jako relewantny element koncepcji *rule of law*, zasługuje na uwagę ze względu na wiele różnorodnych i kontrowersyjnych, a w tym przeciwstawnych jej konceptualizacji, której czasem zarzuca się fikcję. [...] Brak wyraźnego określenia linii demarkacyjnej między filozofią ogólną, a filozofią prawa utrudnia zrozumienie sprawiedliwości społecznej jako meta-idei, którą w naukach prawnych konkretyzują trzy idee: humanitaryzm, efektywność i (sądowa) sprawiedliwość”, *ibidem*, s. 50–51.

<sup>36</sup> „Idea humanitaryzmu stanowi ramę dla praw kształtujących status jednostki partycypatywnej, która dzięki godności (rozumianej jako „prawo do praw”) jest podmiotem, nie zaś przedmiotem prawa”, *ibidem*, s. 51.

<sup>37</sup> O godności w prawie ustrojowym, prawie materialnym i prawie procesowym w związku z humanitaryzmem por. *ibidem*, s. 51–52, s. 55–60.

<sup>38</sup> M. Sadowski, *Aksjologiczna podstawa państwa i prawa*, „Studia Erasmiensis Wratislaviensis”, Wrocław 2007, s. 26.

Idea godności człowieka jest szanowana przez każdy demokratyczny porządek prawny jako przynależna i niezbywalna każdemu człowiekowi. W Konstytucji RP<sup>39</sup> już w preambule podnosi się, że wszyscy, którzy będą Konstytucję RP stosować, mają czynić to, „dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej”, a następnie w art. 30 Konstytucji RP czytamy, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Słusznie uważa J. Blicharz, że

obowiązująca Konstytucja wskazuje, że godność człowieka jest „źródłem praw i wolności” (a nie obowiązków), a więc nie nakłada wprost na jednostkę obowiązku poszanowania godności innych, to jednak nie oznacza to braku powinności wzajemnego poszanowania przez ludzi cudzej godności. Co więcej, poszanowanie godności staje się obowiązkiem osób fizycznych, państw oraz, co oczywiste, osób prawnych<sup>40</sup>.

Z przepisów Konstytucji wynika więc, że zarówno sama osoba, jak i jej godność są wartością nadrzędną w odniesieniu do całego systemu prawnego, co więcej J. Blicharz podkreśla, „że państwo istnieje za sprawą człowieka, a nie człowiek za sprawą państwa, chociaż zbyt często się o tym zapomina, bądź tę myśl wypacza. Tak więc prawo istnieje w mniejszym stopniu przez człowieka, w większym zaś dla człowieka”<sup>41</sup>. Tym samym godność człowieka staje się dla administracji publicznej źródłem szczegółowych obowiązków w stosunku do człowieka i społeczności dotyczących uszanowania i ochrony godności człowieka<sup>42</sup>.

Mirosław Granat z kolei zwraca uwagę na inną cechę godności człowieka, niezwykle ważną z punktu widzenia działania administracji publicznej. Jego zdaniem wprowadzenie do Konstytucji RP zasady godności nie jest i nie było warunkiem uznania godności człowieka w prawie. Docenienie godności człowieka w prawie nie musi wynikać z faktu jej uwzględnienia w przepisach. Wiele systemów prawa obywa się bez zasady godności zapisanej w konstytucji, a zapewne przywiązują one znaczenie do godności człowieka. Chodzi o to, że owej obecności godności w aktach ustrojowych powinna towarzyszyć nasza troska o wyjaśnienie jej znaczenia. Inaczej może być rodzajem bombki na choince<sup>43</sup>.

Oznacza to, że nawet gdyby Konstytucja RP nie odnosiła się do godności człowieka, to nie zmienia to faktu jej istnienia, poszanowania i ochrony przez

<sup>39</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

<sup>40</sup> J. Blicharz, *Administracja publiczna i społeczeństwo obywatelskie w państwie prawa*, Wrocław 2012, s. 27.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 27–28.

<sup>42</sup> P. Czarny *Konstytucyjne pojęcie godności człowieka a rozumienie godności w polskim języku prawnym*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawna*, red. K. Complak, Wrocław 2001, s. 191.

<sup>43</sup> M. Granat, *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 8, s. 20.

wszystkie podmioty oraz wymaga zawsze interpretacji, dyskusji i wyjaśnienia, a także przypominania o jej istnieniu zarówno otoczeniu administracji publicznej, jak i samej administracji publicznej.

Co więcej, godność człowieka, o której mowa w art. 30 Konstytucji, ma dwoistą naturę, jest i wartością konstytucyjną, i prawem, czyli

występuje jako fundament porządku prawnego i jako prawo, które jest nienaruszalne. Jest jednym i drugim. Jako norma prawna znajduje się w prawie. Taka dwoistość godności człowieka z art. 30 nie jest wadą trybunalskiego rozważania, nie jest też niespójnością orzecznictwa — wynika z wyrażenia godności człowieka w art. 30 Konstytucji<sup>44</sup>.

W prawie polskim nie tylko ustawa konstytucyjna odnosi swoje przepisy do godności człowieka. Również prawo cywilne<sup>45</sup>, prawo administracyjne<sup>46</sup> i prawo karne<sup>47</sup> podnosi tę wartość i nakazuje jej stosowanie. Prawo międzynarodowe<sup>48</sup> oraz prawo unijne<sup>49</sup> także wskazują na konieczność poszanowania i ochrony godności człowieka. Ze względu jednak na ograniczone ramy opracowania nie zostaną tutaj zanalizowane przepisy prawne odnoszące się do omawianego zagadnienia w sposób szczegółowy, każda z gałęzi prawa zasługuje bowiem w tym zakresie na odrębne opracowanie, podobnie jak godność człowieka w prawie Unii Europejskiej oraz godność człowieka w prawie międzynarodowym.

Traktowana jako uniwersalna, metawartość, godność wyznacza charakter, treść i rozumienie innych zasad, wartości i norm budujących konkretny porządek prawny. Przez jej pryzmat zarówno ustawodawstwo krajowe, jak i ustawodawstwo międzynarodowe oraz ustawodawstwo unijne dokonują interpretacji obowiązujących przepisów prawa. Wywiera więc wpływ na cały porządek prawny, jednak są zasady, wartości i sfery, w których widać wyraźnie jej bezpośredni wpływ. Przykładem może być tutaj zasada subsydiarności, której realizacja jest bezpośrednim przejawem poszanowania godności człowieka. Tam, gdzie jednostka może sama zadbać o siebie i swoje sprawy, administracja publiczna nie powinna wkraczać,

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 21.

<sup>45</sup> W tym zakresie na uwagę zasługują przede wszystkim przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku — Kodeks cywilny (Dz.U. z 2017 r. poz. 459 z późn. zm.) odnoszące się do ochrony dóbr osobistych, zwłaszcza art. 23 i art. 24.

<sup>46</sup> Zob. art. 3 ust. 1 w ustawie z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz.U. z 2016 r. poz. 930 z późn. zm.).

<sup>47</sup> Naruszenie godności osobistej może być dokonane przez popełnienie przestępstwa zniewagi, które jest uregulowane w art. 216 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku — Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

<sup>48</sup> Powszechna deklaracja praw człowieka została proklamowana przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1948 roku w rezolucji 217 A (III). Deklaracja jest traktowana jako prawo zwyczajowe i stąd wywodzi się jej ogólne obowiązywanie. Na jej podstawie powstały międzynarodowe paktów praw człowieka, czyli dwie umowy międzynarodowe uchwalone przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 16 grudnia 1966 roku: Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych i Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych.

<sup>49</sup> Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE z 30.03.2010 r. C 83/02).

natomiast gdy jednostka staje się bezradna lub wręcz bezsilna, administracja publiczna ma obowiązek pomóc. Ta pomoc może mieć wiele aspektów: finansowy, rzeczowy, organizacyjny. Zanim jednak administracja publiczna załatwi coś za jednostkę lub zaoferuje bezpośrednią pomoc finansową lub rzeczową, powinna wspomagać wysiłki jednostki, ukierunkowywać jej działania i robić tak, aby człowiek nie czuł się przytłoczony jej działaniami, tylko odczuwał wsparcie. Kiedy zaś nie ma innej możliwości, administracja publiczna może zrealizować dane działanie lub załatwić daną sprawę za człowieka i na jego rzecz. W tym kontekście ważny jest jeszcze jeden aspekt: administracja publiczna, realizując zadania publiczne, jest najbliższej rzeczywistych potrzeb społeczności, jednostki. Zna je, umie je zdefiniować i dokładnie określić, ona też jako jedna z pierwszych dostrzega braki w prawie lub niedoskonałość jego uregulowań w odniesieniu do stanów realnych, z jakimi przychodzi jej się mierzyć. Z tych względów administracja publiczna powinna sygnalizować ustawodawcy konieczne zmiany w prawie. Podobnie jak powinny to czynić wydziały prawa i administracji uczelni wyższych, zwłaszcza publicznych.

Administracja publiczna w swoim działaniu nie tylko powinna przestrzegać godności jednostki, dawać przykład i zwracać uwagę ustawodawcy na zmiany prawa konieczne tam, gdzie ta godność jest naruszana lub nie jest brana pod uwagę. Administracja publiczna powinna też chronić godność człowieka i stać na jej straży. Może też działać jako kontroler poczynąń podmiotów prywatnych, od których w jakimś stopniu jest uzależniona konkretna społeczność lub które mają wpływ na życie jej jednostek, stąd tak istotna dzisiaj wydaje się pełna realizacja zasady odpowiedzialności społecznej organizacji wraz z kontrolą sprawowaną nad jej przestrzeganiem przez administrację publiczną oraz sektor społeczny. Co więcej,

Istotnym elementem wdrażania zasady odpowiedzialności organizacji, bezpośrednio odnoszącej się do godności człowieka, jest polityka informacyjna. Administracja publiczna powinna podnosić świadomość społeczną w zakresie istnienia i stosowania tej zasady zarówno przez organizacje publiczne, jak i organizacje prywatne. Jest to niezwykle istotne zagadnienie zwłaszcza w dzisiejszym świecie, w którym dominują organizacje ponadnarodowe posiadające bardzo duże zaplecze organizacyjne, prawne i logistyczne umożliwiające im tworzenie, eksploatawanie, a czasem niestety manipulowanie społecznościami, z których pozyskują zasoby lub do których kierują swoje produkty. Jest to jedna z wielu płaszczyzn, w których godność człowieka może zostać naruszona lub jest wręcz nieprzestrzegana i to w wielu wymiarach, na przykład: godność człowieka jako pracownika, godność człowieka jako konsumenta, godność człowieka jako współpracownika organizacji ponadnarodowej, godność człowieka jako naukowca prowadzącego badania na rzecz takiej organizacji. O potrzebie zaangażowania administracji publicznej w informowanie społeczeństwa o treści i znaczeniu zasady odpowiedzialności organizacji oraz konieczności jej stosowania mówi analiza przygotowana w 2007 roku przez Program

Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) w Polsce<sup>50</sup> zrealizowana w ramach projektu „Accelerating CSR practices in the new EU member states and candidate countries as a vehicle for harmonization, competitiveness and social cohesion”. Autorzy wskazują tam na czynny udział w rozwijaniu świadomości zasady odpowiedzialności organizacji w Polsce przez podmioty administracji publicznej<sup>51</sup>. Przedstawiona analiza stosowania zasady odpowiedzialności organizacji podaje także obszary, w których najbardziej pożądanym jest jej natychmiastowe zastosowanie: obszar dotyczący przeciwdziałaniu wykluczeniu społecznemu, obszar edukacji społecznej, obszar promowania postaw przedsiębiorczych, obszar związany z wysoką jakością miejsc pracy<sup>52</sup>. Wspomniane obszary dotyczą tych spraw społecznych, w których godność człowieka jest często naruszana, zwłaszcza przez duże/ponadnarodowe podmioty prywatne.

Mimo działań podejmowanych przez administrację rządową i administrację samorządową w zakresie upowszechnienia stosowania zasady odpowiedzialności społecznej organizacji twórcy analizy zauważają jednak, że:

Administracja publiczna, liderzy polityczni, przedstawiciele mediów, związków zawodowych czy największych organizacji pracodawców, nie podjęli jeszcze żadnych systematycznych prac, które w wymierny sposób mogłyby przyczynić się do kształtowania warunków niezbędnych do wzmocnienia podstaw społecznej odpowiedzialności polskiej gospodarki<sup>53</sup>.

## PODSUMOWANIE

Kuriozalne, że w XX wieku, w którym tyle się mówiło i zrobiono w celu ochrony godności i wolności człowieka, jednocześnie jak nigdy dotąd w historii świata ta godność była deptana, a człowiek na różne sposoby niewolony. Niestety także początek XXI wieku nie napawa w tym względzie zbyt wielkim optymizmem<sup>54</sup>.

<sup>50</sup> *Spoleczna odpowiedzialność biznesu w Polsce. Wstępna analiza*, Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, Warszawa 2007, [www.ngoteka.pl/bitstream/handle/item/85/spoleczna\\_odpowiedzialnosc\\_biznesu.pdf?sequence=1](http://www.ngoteka.pl/bitstream/handle/item/85/spoleczna_odpowiedzialnosc_biznesu.pdf?sequence=1) (dostęp: 13.02.2017).

<sup>51</sup> „Od roku 2004 przedstawiciele administracji rządowej biorą aktywny udział w pracach różnych organów Unii Europejskiej — również w zakresie zadań związanych z CSR [CSR, czyli *Corporate Social Responsibility* — przyp. M.G.]. Administracja podejmuje już działania dotyczące rozwoju świadomości wśród uczestników procesu wdrażania koncepcji CSR — nie tylko z uwagi na nasze członkostwo w UE, ale przede wszystkim konieczność pilnej i skutecznej przebudowy struktur społecznych w kierunku społeczeństwa obywatelskiego”. W analizie wymienione są takie podmioty publiczne, jak: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Środowiska, Ministerstwo Skarbu oraz administracja samorządowa, które realizują działania zbliżające do pełnej realizacji i rozumienia zasady odpowiedzialności społecznej organizacji. *Ibidem*, s. 20–21, 23–25.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 20–21.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>54</sup> J.J. Pawłowicz, *Godność człowieka fundamentem jego wolności*, „Українська Полоністика (Ukraińska Polonistyka)” 2012, nr 9, s. 65, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/2383/godnosc%20cz%20cz%20owieka.pdf?sequence=1> (dostęp: 21.02.2017).

Cytat wskazuje na podstawową rzecz, a mianowicie że administracja publiczna zawsze będzie musiała mieć na względzie godność człowieka. Będzie musiała ją zawsze respektować i chronić, zwłaszcza gdy otoczenie człowieka, którego potrzeby administracja publiczna ma realizować, będzie stwarzać taką konieczność.

Zasada godności człowieka jest jedną z najważniejszych w polskim porządku prawnym. Traktowana jako metawartość jest przypisana człowiekowi na zawsze i nigdy nie może być on jej pozbawiony, ponieważ jest przyrodzona i niezbywalna. Jej ochrona jest więc znacznym wyzwaniem dla administracji publicznej — jest wraz z człowiekiem (osobą) nieodłącznym elementem jej otoczenia. Wyznacza granice działania administracji publicznej oraz innych pomiotów, w tym innych ludzi względem jednostki: „w żadnym ludzkim działaniu i oddziaływaniu na ludzi nie można nikogo pozbawić godności, przeciwnie — wszelkie działania, zwłaszcza społecznie doniosłe (rządzenie, nauczanie, leczenie), są następstwem praw opartych na godności człowieka”<sup>55</sup>. Dlatego administracja publiczna nie działa tam, gdzie godność człowieka może naruszyć, i jednocześnie działa tam, gdzie ta godność jest zagrożona lub gdy człowiek nie może sam jej ochronić ze względu na sytuację, w jakiej się znalazł. Podobnie gdy administracja publiczna realizuje swoje zadania i kompetencje — też zawsze musi mieć na względzie przede wszystkim godność człowieka oraz szanować ją i dążyć do jej zapewnienia.

Godność w administracji publicznej ma dwa podstawowe wymiary. Pierwszy odnosi się do kierowania sprawami publicznymi oraz realizacji zadań i potrzeb na rzecz społeczności. W tym ujęciu będziemy mówić o godności wynikającej z kierowania sprawami publicznymi, która jest dużym ciężarem dźwiganym przez człowieka<sup>56</sup>. Zaszczyty, godność piastowania funkcji publicznych i działanie na rzecz społeczności/społeczeństwa jest doniosłym zadaniem, ale też jednocześnie bardzo odpowiedzialnym i trudnym emocjonalnie. Tak pojmowana godność w administracji publicznej odnosi się do osób realizujących zadania i kompetencje jej przynależne. Powinna ona wiązać się z odpowiednimi cechami charakteru osób pracujących w administracji publicznej, z których za najważniejsze należy uznać: empatię, powołanie do służenia i pomocy innym, prawość, odpowiedzialność, kreatywność.

Drugi wymiar godności w administracji publicznej to godność człowieka. Tu pojawia się dualizm, ponieważ można mówić o godności człowieka (osoby) w re-

<sup>55</sup> Poza zakresem rozważań pozostawiono kwestie techniczne związane na przykład z wysokością świadczeń materialnych i niematerialnych dla osób potrzebujących (zasiłki dla rodzin, zasiłki dla osób z niepełnosprawnością itp.). Te zagadnienia w kontekście godności człowieka zasługują na osobne rzetelne opracowanie. Nie ulega jednak wątpliwości, że wysokość pomocy finansowej dla osób, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej lub są nieporadne życiowo, jest tak niska, że nie zasługuje na określenie jej jako „godnej”.

<sup>56</sup> Tu nasuwa się odwołanie do graficznej alegorii godności z dzieła Cesarego Ripy *Iconologia*. Rycina przedstawia kobietę, która niesie na swoich barkach ciężką, ale jednocześnie ozdobną i wartościową skrzynię. Symbolizuje ona godność wynikającą z kierowania sprawami publicznymi — ważną i cenną, ale także bardzo ciężką i trudną do udźwignięcia.



alizacji potrzeb, do czego została powołana administracja publiczna, lub o godności człowieka, który działa w jej imieniu. W pierwszym przypadku odnieść się należy do godności jednostki traktowanej jako osoba będąca odbiorcą działań administracji publicznej, której potrzeby ta administracja realizuje. W drugim rozpatrywać można godność człowieka jako osoby zatrudnionej w administracji publicznej lub współpracującej z nią w celu realizacji jej zadań i kompetencji. W obu przypadkach podstawowym elementem podmiotowym otoczenia administracji publicznej jest człowiek, będący jednocześnie nośnikiem godności, a ta z kolei jest traktowana jako cecha niezbywalna każdej osoby, administracja publiczna zaś ma obowiązek jej ochrony i poszanowania.

Administracja publiczna oddziałuje na otoczenie, a ono oddziałuje na nią; występuje tu sprzężenie zwrotne, które będzie trwało tak długo, jak długo będzie istnieć konieczność działania administracji publicznej. W warunkach zrozumienia działań podejmowanych przez administrację publiczną przez społeczeństwo oraz jej współdziałania ze społecznościami z poszanowaniem godności ich jednostek możliwa jest najpełniejsza realizacja potrzeb człowieka wynikająca ze współżycia ludzi w różnych społecznościach. W idealnym działaniu tego sprzężenia większość potrzeb będzie realizowanych we współdziałaniu administracji publicznej ze społeczeństwem obywatelskim zawsze z poszanowaniem godności człowieka.

Cytat przytoczony na początku opracowania przywołuje czasy, kiedy państwo i administracja publiczna swoim postępowaniem powodowały zewnętrzne zniewolenie człowieka. Powszechne łamanie wolności i swobód powodowały strach, dawano też ciche przyzwolenie na wysoce negatywne postawy ludzkie, zwłaszcza gdy cel był uznawany za politycznie słuszny. Administracja publiczna nie respektowała zasady godności człowieka, fundamentalnej, przyrodzonej i niezbywalnej. Takie otoczenie wykreowane przez państwo i jego administrację publiczną, bez jakiegokolwiek realnej i dobrowolnej współpracy ze społeczeństwem niejednokrotnie prowadziło do załamania wewnętrznej wolności człowieka, jego godności. Odwołanie się do czasów historycznych i odniesienie się następnie do współczesności bardzo dobrze obrazuje różnice otoczenia administracji publicznej, które jednocześnie ona tworzy. Zewnętrzne zniewolenie, o którym mowa w cytacie, dotyczy sytuacji kreowanych przez państwo i jego administrację publiczną, a ich podstawą było pomijanie lub wręcz naruszanie kardynalnej zasady godności człowieka.

Głównymi podmiotami otoczenia administracji publicznej są ludzie, na rzecz których ona działa i dla których istnieje. Spoczywa na niej bardzo duża odpowiedzialność za losy poszczególnych osób oraz społeczności. Musi ona tak wpływać, współdziałając ze społeczeństwem obywatelskim, na swoje otoczenie, aby każdy mógł pielęgnować swoją godność nie tylko w swoim wnętrzu, lecz także dzięki warunkom i okolicznościom otoczenia, w którym żyje i które pokrywa się z otoczeniem administracji publicznej. Administracja publiczna nie może kreować zewnętrznego zniewolenia, nie może narażać człowieka na to, aby podejmował walkę o pozostanie wewnętrznie wolnym przy zewnętrznym zniewoleniu wyni-

kającym z jej działania. Ma obowiązek stwarzać takie warunki w otoczeniu, aby każdy mógł godność pielęgnować i cieszyć się nią w warunkach wolności.

## HUMAN DIGNITY IN ENVIRONMENT OF PUBLIC ADMINISTRATION — SELECTED ISSUES

### Summary

Environment of public administration is built by many subjective and objective elements among which the most important is human being and communities created by him/her. They are the reason of public administration existence which is establish in order to fulfill social needs resulting from the people's coexistence in communities. The concept of human dignity, consider as normative rule or value which always should be taken into consideration by public administration, is inseparably linked with the concept of human being treated as an individual or as a part of community. Public administration cannot act where human dignity is violated and is obliged to act when human dignity is in danger. Protection of human dignity should always be fundamental feature of public administration activities.

Keywords: dignity, human dignity, public administration, government administration, local authorities, environment, subsidiarity

### BIBLIOGRAFIA

- Bergoglio J.M., *Chciałbym Kościoła ubogiego dla ubogich*, Kraków 2013.
- Bittner I., *Współczesna antropologia filozoficzna: typologia nurtów, prezentacja stanowisk, wybór tekstów*, Łódź 1999.
- Blicharz J., *Administracja publiczna i społeczeństwo obywatelskie w państwie prawa*, Wrocław 2012.
- Boć J., *Pojęcie administracji*, [w:] *Prawo administracyjne*, red. J. Boć, Wrocław 2007.
- Brodecki Z., Lunecka-Bartkiewicz A., *Spacer idei przez prawo*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 31, 2014.
- Chrześcijańska doktryna społeczna. Stenogram z wykładów prof. Czesława Strzeszewskiego*, „Roczniki Nauk Społecznych” 4, 2012, nr 1.
- Czarny P., *Konstytucyjne pojęcie godności człowieka a rozumienie godności w polskim języku prawnym*, [w:] *Godność człowieka jako kategoria prawna*, red. K. Complak, Wrocław 2001.
- Duniewska Z., *Zasada ochrony godności człowieka*, [w:] Z. Duniewska, B. Jaworska-Dębska, R. Michalska-Badziak, E. Olejniczak-Szałowska, M. Stahl, *Prawo administracyjne — pojęcia, instytucje, zasady w teorii i orzecznictwie*, Warszawa 2013.
- Gaudowa A., *Psychologia osobowości i antropologia filozoficzna*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Psychologiczne” 1993, z. 9.
- Gierycz M., *Jan Paweł II i polityczny potencjał chrześcijaństwa*, [w:] *Jan Paweł II i Europa*, red. K. Kalinowska, B. Brodzińska-Mirowska, M. Zamojska, Toruń 2009.
- Granat M., *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 8.
- Kamiński S., *Antropologia filozoficzna*, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/a/antropologia.pdf>.

- Kapis M., *Odpowiedzialność moralna fundamentem odpowiedzialności społecznej organizacji*, [w:] *Spoleczna odpowiedzialność — aspekty teoretyczne i praktyczne*, red. G. Polok, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Studia Ekonomiczne” 2011, nr 64.
- Koperek J., *Nowe demokracje i spór o naturę społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa 2001.
- Ks. J. Popieluszko, *Kazanie z 29 stycznia 1984 r.*, <http://xj.popieluszko.pl/xjp/teksty-kazan/8463,-29-stycznia-1984.html>.
- Mazurkiewicz A., *Administracja publiczna a otoczenie społeczne*, [w:] *Administracja publiczna. Skrypt*, red. J. Gierszewski, <http://januszgierszewski.pl/wp-content/uploads/2014/06/Administracja-Publiczna.-skrypt.pdf>.
- Mrozek J.J., *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex” 2014, nr 1.
- Niczyporuk J., *Sfera publiczna*, [w:] *Prawna działalność instytucji społeczeństwa obywatelskiego*, red. J. Blicharz, J. Boć, Wrocław 2009.
- Olejniczak K., Rok J., *Determinanty uczenia się i zarządzania wiedzą — synteza badań empirycznych*, [w:] *Organizacje uczące się. Model dla administracji publicznej*, red. K. Olejniczak, Warszawa 2012.
- Ostasz L., *Rozumienie człowieka. Antropologia filozoficzna*, Olsztyn 2003.
- Pawłowicz J.J., *Godność człowieka fundamentem jego wolności*, „Українська Полоністика (Ukraińska Polonistyka)” 2012, nr 9.
- Sadowski M., *Aksjologiczna podstawa państwa i prawa*, „Studia Erasiana Wratislaviensis”, Wrocław 2007.
- Schmitz K.L. *W sercu ludzkiego dramatu. Antropologia filozoficzna Karola Wojtyły — Papieża Jana Pawła II*, Kraków 1997.
- Seweryński M., *Godność pracy człowieka w świetle nauki społecznej Kościoła*, „Nauka—Etyka—Wiara” 2011.
- Sławiński J., *Godność człowieka — dignitas hominis*, [w:] *Konferencja CHFPN Nauka—Etyka—Wiara 2011*, red. A. Zablotny, J. Ławrynowicz, Warszawa 2011.
- Spoleczna odpowiedzialność biznesu w Polsce. Wstępna analiza*, Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, Warszawa 2007 r., [www.ngoteka.pl/bitstream/handle/item/85/spoleczna\\_odpowiedzialnosc\\_biznesu.pdf?Sequence=1](http://www.ngoteka.pl/bitstream/handle/item/85/spoleczna_odpowiedzialnosc_biznesu.pdf?Sequence=1).
- Stępień T., *Wprowadzenie do antropologii filozoficznej św. Tomasza z Akwinu*, Warszawa 2013.
- Stępiak M., *Przedsiębiorstwo w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym” 12, 2010, nr 1.
- Wytrązek W., *Podstawowe pojęcia teorii organizacji i zarządzania w instytucjach publicznych*, [w:] *Podstawy naukoznawstwa*, t. 2, red. P. Kawalec, R. Wodzis, P. Lipski, Lublin 2011.
- Zieliński M., *Regulacja godności we współczesnych konstytucjach*, [w:] *Prawa człowieka, idea, instytucje, krytyka*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, „Studia Erasiana Wratislaviensis”, Wrocław 2010.